

Tłok w dwukierunkowej "ósemce". Pasażerowie wolą jechać tramwajem niż autobusem stojącym w korku

08.05.2023, 18:51

Andrzej Kraśnicki jr

**Nie jest łatwo podróżować między Gumieńcami a
śródmieściem. Wprowadzone w poniedziałek zmiany
pokazały, że tramwajów dwukierunkowych w Szczecinie jest
zdecydowanie za mało.**

O komunikacyjnym zamieszaniu, które weszło w życie w poniedziałek, uprzedzaliśmy na szczecin.wyborcza.pl jeszcze w weekend w artykule [„Zamieszanie na sześciu liniach tramwajowych i nowość na linii 8. Poniedziałek zaczynamy z dużymi zmianami w komunikacji”](#).

Dwukierunkowa "ósemka"

Lista zmian dotyczy sześciu linii tramwajowych, z czego najpoważniejsza obejmuje trasę przez ul. Krzywoustego. Z powodu prac torowych na placu Zwycięstwa i w bezpośrednim sąsiedztwie Bramy Portowej do tej ostatniej dojeżdża teraz tylko linia 8 i to w nietypowym dla Szczecina rozwiązaniu. Ponieważ nie można tu zawrócić standardowym tramwajem, na trasę skierowano dwukierunkowe pojazdy. „Ósemka” po dojechaniu z Gumieniec na częściowo gotowy przystanek przy Bramie Portowej zmienia kierunek jazdy, wraca w kierunku placu Kościuszki, jadąc przez kilkaset metrów tym samym torem, którym dotarła na plac Zwycięstwa.

Na końcowym przystanku motorniczy składa lusterka, opuszcza pantograf i przechodzi do drugiej kabiny na przeciwnym krańcu pojazdu. Tam rozkłada lusterka i podnosi drugi pantograf, w który wyposażony jest tramwaj (odpowiedni do kierunku jazdy). Całość zajmuje 2-3 minuty.

Tłok w dwukierunkowych tramwajach

Problem polega na tym, że dwukierunkowych tramwajów jest za mało. Linie obsługują trzy takie tramwaje, czwarty pozostaje w rezerwie. Więcej Szczecin na razie nie ma. Dwa kolejne, które zostały zamówione w firmie Modertrans, zostaną dostarczone w drugiej połowie roku. Będą jednak w częściach. Ich montaż zajmie dodatkowe dwa miesiące.

Trzy tramwaje pozwoliły na skonstruowanie rozkładu jazdy, w którym „ósemka” przyjeżdża na przystanek co piętnaście minut. To zdecydowanie za mało, jak na taką popularną linię. Dlatego ZDiTM uruchomił też autobusową linię wspomagającą 808, która rusza z okolic CH Ster na Gumieńcach. Pasażerowie wolą jednak tramwaj. Z dwóch powodów. Jeszcze nie wszyscy wiedzą o zmianach i dowiadują się o nich, gdy tramwaj kończy kurs na Bramie Portowej. Ci, którzy wiedzą o autobusie, rano się na nim zawiedli. Pojazdy stały bowiem w tradycyjnym korku na wjeździe na rondo Gierosa.

Na razie nie wiadomo, jak długo będzie obowiązywała taka organizacja ruchu.